Szanowni Rodzice, w związku z tak długą nieobecnością w przedszkolu zachęcamy Państwa do wspólnej zabawy i nauki z dziećmi w domu. Poniżej znajdują się treści dla 5-latków, są to zadania na tydzień, Życzę miłej zabawy. Pozdrawiam Urszula Motyl

**Opowiadanie „ Historia o żółtym tulipanie” – M. Różycka**

W ciemnym domku pod ziemią mieszkał mały Tulipanek. Maleńki Tulipan, jak wszystkie małe dzieci, spał całymi dniami.  
Wokoło było bowiem bardzo cicho i ciemno. Pewnego dnia obudziło go lekkie pukanie do drzwi.

– Kto tam? –zapytał obudzony ze snu Tulipanek.  
– To ja. Deszczyk. Chcę wejść do ciebie. Nie bój się maleńki. Otwórz.  
– Nie, nie chcę. Nie otworzę. –powiedział Tulipanek i odwróciwszy się na drugą stronę, znów smacznie zasnął.  
– Po chwili mały Tulipanek znów usłyszał pukanie.  
– Puk! Puk! Puk!  
– Kto tam?  
– To ja. Deszcz. Pozwól mi wejść do swego domku.  
– Nie, nie chcę, abyś mnie zamoczył. Pozwól mi spać spokojnie.

Po pewnym czasie Tulipanek usłyszał znów pukanie i cieniutki, miły głosik wyszeptał:

– Tulipanku, puść mnie!  
– Ktoś ty?  
– Promyk słoneczny –odpowiedział cieniutki głosik.  
– O, nie potrzebuję cię. Idź sobie.

Ale promyk słoneczny nie chciał odejść. Po chwili zajrzał do domu tulipanowego przez dziurkę od klucza i zapukał.

– Kto tam puka? –zapytał zżółkły ze złości Tulipanek.  
– To my Deszcz i Słońce. My chcemy wejść do ciebie!

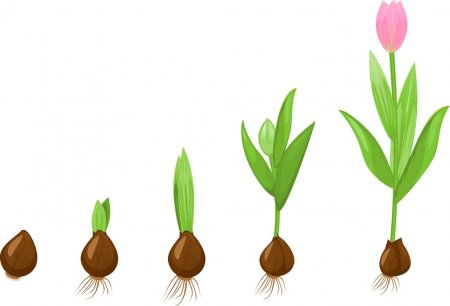
Wtedy Tulipanek pomyślał:

„Ha, muszę jednak otworzyć, bo dwojgu nie dam rady”. I otworzył.  
Wtedy Deszcz i Promyk wpadli do domu tulipanowego. Deszcz chwycił przestraszonego Tulipanka za jedną rękę,  
Promyk słońca za drugą i unieśli go wysoko, aż pod sam sufit.  
Mały żółty Tulipanek uderzył główką o sufit swego domku i przebił go …  
I, o dziwo znalazł się w śród pięknego ogrodu, na zielonej trawce. Była wczesna wiosna.  
Promyki Słońca padały na żółtą główkę Tulipanka.  
A rano przyszły dzieci i zawołały:

– Patrzcie! Pierwszy żółty tulipan zakwitł dzisiaj z rana!  
– Teraz już na pewno będzie wiosna!

Rozmowa na temat treści opowiadania Spróbujcie odpowiedzieć na pytania:

O jakiej cebulce jest mowa w tym opowiadaniu? (o tulipanie)  
Gdzie mieszkał Tulipanek? (w ziemi)  
Kiedy została wsadzona do ziemi? (jesienią)  
Co zrobiła ta cebulka, kiedy przyszła zima? (zasnęła)  
Jak długo spała? (do wiosny)  
Kto go obudził? (słońce i deszcz)  
Co się wydarzyło potem? (cebulka zaczęła kiełkować, pojawił się pączek a później kwiat)  
Co należy do części podziemnej, a co nadziemnej? Określanie części rośliny .



Kwiaty tulipana są w wielu kolorach

 Czy ktoś z Was wie, jaki kraj jest nazywany krajem kwitnących tulipanów? (Holandia)



**Dzielimy słowo tulipan na głoski i sylaby:**

**tulipan – tu – li -pan, t-u-l-i-p-a-n**

**Narysuj lub namaluj bukiet pięknych tulipanów. Obrazek możesz ofiarować osobie, którą bardzo lubisz.**

**Zakładamy domowy ogródek**

Do pojemnika z ziemią wsadzamy cebulę i podlewamy, następnie ustawiamy rośliny na parapecie okna. W kolejnych dniach nie zapominamy o podlewaniu.

II. Dzień drugi

Rozwiązywanie zagadek – narzędzia ogrodnicze

Zagadki utrwalające omawiany temat  
  
 ***Nie gryzą choć zęby mają, ogrodnikom pomagają***  (grabie)  
- wybranie ilustracji z prawidłową odpowiedzią  
- wyróżnienie głoski w na początku wyrazu, podział słowa na sylaby i głoski (gra-bie; g-r-a-b-i-e )  
  
- ***Jakie to naczynie dziurawe z przodu,  
Gdy tylko przyniesiesz do ogrodu,  
Zaraz nad kwiatami zalewa się łzami***. (konewka) -podział wyrazu na sylaby i wystukanie ilości sylab (3) ; określanie głoski pierwszej i ostatniej.  
  
***- Zrobię dołek, zrobię rów  
To usypię kopczyk znów  
Chwyć mnie mocno, oprzyj nogę,  
cały ogród skopać mogę (***łopata)  
podział wyrazu na sylaby –klaśniecie w dłonie tyle razy ile jest sylab (3) ; podział słowa na głoski – ł-o-p-a-t-a

**- *Tym dziwnym pojazdem na jednym kole  
Wozi ogrodnik narzędzia na pole. /****taczka/ -*Podskocz tyle razy ile słyszysz sylab w tym słowie; podziel słowo na głoski.





Osłuchanie z piosenką

Ogrodniczka (muz. B. Kolago, sl. D. Gellner)  
  
1. Jestem sobie ogrodniczka 2. Mam konewkę z dużym uchem   
 Mam nasionek pół koszyczka Co podlewa grządki suche. Jedne gładkie Mam łopatkę oraz grabki, Drugie w łatki Bo ja dbam o swoje kwiatki. A z tych nasion będą kwiatki   
   
Ref.  
Kwiatki, bratki i stokrotki  
Dla Malwinki , dla Dorotki  
Kolorowe i pachnące malowane słońcem  
  
Link do piosenki:  
<https://www.youtube.com/watch?v=zhvQFI04CX8&list=TLPQMjUwMzIwMjAIGpq_Wwao7g&index=2>

III. Dzień trzeci

Szanowni Państwo!

Oto propozycja bajki o koronawirusie, jest to ciekawy pomysł na rozmowę z dziećmi o tym co się dzieje wokół nas i na wspólne spędzenie czasu. Zachęcam do wykorzystania.

Życzę zdrowia i optymizmu.

**Bajkę o koronawirusie napisała pani Dorota Bródka**

Za siedmioma górami, za siedmioma lasami były sobie całkiem duże królestwa. Było Królestwo Pachnących Jabłek Królestwo Lawendowe Królestwo Czerwonego Pomidora i Królestwo Leśnych Grzybów. Wszystkie królestwa żyły szczęśliwie, dzieciaki uczyły się w szkołach i robiły Dziecięce Rzeczy, a dorośli robili Dorosłe Rzeczy I wszystko było by szczęśliwie, gdyby pewnego razu nie okazało się, że pojawił się w tej szczęśliwej krainie nieszczęśliwy król Korona Wirus... Król ten był potwornie duży i miał całą masę żołnierzy, którzy w każdych warunkach wypełniali jego rozkazy. I ten król Wirus pomyślał, że bardzo, ale to bardzo chciałby, żeby wszystkie królestwa były jemu poddane (to znaczy, żeby każdy robił to, co zły król mu każe...) No i oczywiście nikt tego nie lubił... Każdy mógł zobaczyć, jak królestwo Króla Wirusa rośnie, bo góry i rzeki i pola po prostu zaczynały być szare.... Nie było tam ani koloru żółtego, ani czerwonego, ani niebieskiego... A wszyscy ludzie, którzy tam mieszkali byli też szarzy i po prostu chorzy... Król Wirus chciał, żeby wszędzie, we wszystkich królestwach sytuacja wyglądała tak samo... Ale... nie chcieli tego inni królowie! Na przykład Król Adam i Królowa Ewa z Królestwa Pachnących Jabłek! Oboje siedzieli na swoich tronach i drapiąc się po głowie zastanawiali się, jak poradzić sobie z Królem Wirusem... Myśleli i myśleli (aż ich głowy rozbolały...), ale nie mogli znaleźć rozwiązania.. - Wiem! - powiedział nagle Król - musimy zapytać naszych Absolutnie Mądrych Ludzi jak poradzić sobie z tym okropnym Królem Wirusem!

Zwołali więc na Bardzo Ważną Naradę:

Wszystkie Królowe i Wszystkich Królów z królestwa Lawendowego, Czerwonego Pomidora i Leśnych Grzybów. Wszyscy przyjechali, takie to było ważne! panią z telewizora (często mówiła, co trzeba zrobić...) pana z telewizora (on też często mówił, ale głównie przez telefon komórkowy...) pana Lekarza, przedstawicieli Wszystkich Rodziców - przyszło aż 10 Mamuś i 10 Tatusiów! Przedstawicieli Babci i Dziadków - i też przyszło ich sporo pana Żołnierza i panią Strażaczkę pana Budowniczego i wielu innych Bardzo Mądrych i Dobrych Ludzi. Zwołali więc na Bardzo Ważną Naradę: Wszyscy siedzieli 2 dni i myśleli i rozmawiali i nawet troszkę się pokłócili, ale... w końcu wrócili do króla i powiedzieli: - Drogi Królu Adamie i droga Królowo Ewo, mamy rozwiązania i to nie jedno, nie dwa, ale trzy! Królowi aż się korona przekrzywiła i zawołał: - A jakie jest pierwsze rozwiązanie??? - Po pierwsze musimy zbudować Mur Odporności i otoczyć go Kwarantanną! Tylko wtedy Król Korona Wirus będzie tracił swoje siły i wygramy! - powiedział bardzo mądry pan Budowniczy. Król poczerwieniał, bo nie do końca rozumiał, co znaczy kwarantanna i mur odporności... Królowa aż przyłożyła rękę do serca (co zauważyła u superfajnych aktorek) i powiedziała- - Kwarantanna? A co dokładnie to znaczy? Król był bardzo wdzięczny, że ktoś inny nie wiedząc po prostu zapytał, co znaczy to trudne słowo. Pan Budowniczy powiedział. - Mur Odporności buduje każdy po kawałku w swoim domu i jak wszyscy będziemy go budować, to stanie się mocny i powstrzyma króla Wirusa. Każdy dokłada swoją cegiełkę! A Kwarantanna to jest taki czas, żeby ten mur stał się wytrzymały i silny. Jeżeli tylko możemy, to nie wychodzimy wtedy z domu, nie spotykamy się ze znajomymi i nie chodzimy do szkoły i do pracy.... - To jak z pieczeniem ciasta na pizzę- powiedziała Babcia - też musimy poczekać, żeby wyrosło, inaczej pizza będzie słaba i niedobra... - Po drugie drogi Królu i droga Królowo - powiedział następnie pan Lekarz - trzeba powiedzieć, że jeżeli ktoś jest chory, to jest chory i tyle. Trzeba szybko zawiadomić lekarza i podawać mu lekarstwa, a nawet, w pewnych trudnych przypadkach zabrać biedaka do szpitala - bo tam, najbardziej i najszybciej mu pomogą! Król aż poczerwieniał, bo się troszkę zmartwił tymi szpitalami, ale od razu przypomniał sobie, jak w szpitalu wyzdrowiała jego ulubiona ciocia i uspokoił się. Pamiętał też, że Panie Pielęgniarki były miłe i uśmiechały się często. A Królowa wyglądała na nadal bardzo ciekawą i zapytała: -A trzeci plan? - Po trzecie zaś, musimy zadbać, aby mur odporności stawał się coraz bardziej silniejszy. Królowa aż zaklaskała z radości - Ależ super Plan! - krzyknęła radośnie! - i to nie jeden, a trzy! - O tym wszystkim jak najszybciej muszę powiedzieć w telewizji - powiedziała Pani z Telewizora i już zbierała się, żeby wyjść z narady, kiedy wszyscy głośno krzyknęli: - A Kwarantanna???? - Pani z Telewizji gwałtownie się zatrzymała i westchnęła - - Mało brakowało - powiedziała - i cała kwarantanna była by kompletnie zepsuta... A przecież mogę wysłać wiadomości przez Internet, więc nie muszę wychodzić z domu! Pan Internet bardzo się ucieszył, bo co prawda miał swoje porachunki z wirusami, ale w tym przypadku po prostu szybko przekazał informację do studia telewizyjnego. po pierwsze zostajemy w domu i nie spotykamy się z innymi osobami (osobiście nie spotykamy się, ale można zadzwonić czy porozmawiać przez Internet!) często myjemy ręce pijemy ciepłe zupki, herbatki i soczki dużo śpimy i odpoczywamy robimy również wszystkie te rzeczy, na które do tej pory nie mieliśmy czasu... - Ale najważniejsze w trzeciej część naszego planu - powiedziała głośno pani Lekarka - to są zalecenia jak możemy powstrzymać króla Wirusa każdego dnia... Kiedy budujemy Mur Odporności podczas Kwarantanny.

- A kiedy już nasza kwarantanna się skończy i nasz Mur Odporności będzie mocny, to jak wtedy mamy postępować? - pani z telewizora już przygotowała się, żeby przekazać te zalecenia dalej: Pani Lekarka wzięła głęboki oddech i powiedziała: - Trzeba starać się żyć po prostu zdrowo! Dbajmy o zdrowie, a nie leczmy chorobę! (Pani Lekarka zawsze chciała to powiedzieć podczas wizyty lekarskiej, ale.... nie zawsze był na to czas, więc teraz była ogromnie szczęśliwa, że udało się jej powiedzieć). Mówiła spokojnie i głośno: po pierwsze myjmy ręce przed każdym posiłkiem, po wyjściu z toalety, po przyjściu do domu - I kiedy umażemy się na przykład czekoladą... - dodała cicho Królowa Lawendowa. Wszyscy pokiwali głowami... po drugie wychodzimy na spacery każdego dnia na co najmniej pół godziny, niezależnie, czy pada deszcz, czy świeci słońce. Po prostu ubieramy się odpowiednio do pogody I ten plan tak bardzo spodobał się wszystkim, że każdy w swoim Królestwie postanowił zachowywać się dokładnie tak, jak trzeba było - chorzy brali leki i się leczyli, a zdrowi dbali o Kwarantannę i Mur Odporności. A Król z Królową codziennie sprawdzali, jak wygląda sytuacja i już po paru dniach zobaczyli, że królestwo króla Wirusa zmniejsza się i zmniejsza, a ziemie Królestwa wracają z pięknymi kolorami... po trzecie wysypiamy się każdej nocy po czwarte pijemy codziennie co najmniej 3 szklanki wody i po piąte - powiedziała pani Psycholog - każdego dnia róbmy przez pół godziny coś, co bardzo lubimy robić i co powoduje, że się uśmiechamy! (król od razu pomyślał o zrobieniu sałatki śledziowej, na którą miał chętkę już od 2 tygodni...

po szóste - powiedziała nasza ukochana suczka Lunka - bardzo ważne jest, żeby przytulać nasze domowe zwierzaki jak najczęściej... Pluszaki też się liczą - Luna zamerdała ogonem - I są na to dowody naukowe i ludzkie! (królowa aż poprawiła swoją królewską sukienkę, tak się jej spodobało, co powiedziała Lunka!...) I ten plan tak bardzo spodobał się wszystkim, że każdy w swoim Królestwie postanowił zachowywać się dokładnie tak, jak trzeba było - chorzy brali leki i się leczyli, a zdrowi dbali o Kwarantannę i Mur Odporności. A Król z Królową codziennie sprawdzali, jak wygląda sytu

acja i już po paru dniach zobaczyli, że królestwo króla Wirusa zmniejsza się i zmniejsza, a ziemie Królestwa wracają z pięknymi kolorami...

A co było dalej?

A gdy tylko Kwarantanna skończyła się i wszyscy mogli znowu się spotykać, Król i Królowa zaprosili gości na super piknik na trawniku. Każdy przyniósł swoje ulubione smakołyki, grała muzyka i wszyscy bawili się świetnie!!! A zły Król Wirus wrócił do swojej krainy razem ze swoimi żołnierzami i nikt za nim nie tęsknił ani troszeczkę! i to już koniec naszej bajki...

- A jakie są Wasze plany na czas po kwarantannie? Może je narysujesz? :)

IV. Dzień czwarty

Dzisiaj zabawy z matematyką

### Zabawa *Woda i naczynia*

Przygotuj przezroczyste naczynia różnego kształtu i objętości. Wodę, którą napełnisz naczynia można zabarwić farbką plakatową. Dobrym pomysłem jest też napełnienie naczyń różnymi napojami – sokami i herbatkami o różnych kolorach i smakach oraz np. cukrem, kaszą, makaronem.  
Im więcej naczyń, tym lepiej. Dziecko może przelewać wodę godzinami. Jeśli bawi się „jadalnymi” cieczami, może smakować, zmieniać kolory cieczy. Daj dziecku strzykawkę, kubeczki, do których mogłoby przelewać ciecze i robić „eksperymenty” – raz wody jest pełno, raz malutko.

Co daje taka zabawa?  
 Zabawa, i ta uczy podstawowych pojęć (objętość). Uczy także rozumienia relacji: mniej, więcej, tyle samo. Poza tym dziecko poznaje konsystencję, kolory, zapachy i smaki cieczy. Eksperymentuje, rozwija wyobraźnię.

### Zabawa  Zabieram!

Podziel talię kart na dwie części i zachęć malca do wspólnego wykładania kart na stolik. Gdy zdarzy się, że na stole pojawią się w tym samym czasie dwie takie same figury, Ty lub dziecko zawołajcie: "Zabieram!" – kto pierwszy zawoła, ten zabiera wszystkie wyłożone karty. Wygrywa ten, kto zgromadzi całą talię.  
  
Co daje taka zabawa?  
Gra w karty uczy dziecko rozróżniać cyfry, znajdujące się na kartach. Maluch uczy się także świadomej zabawy i refleksu.

### Zabawa. Gra w kości Dziecko może już grać w [gry planszowe](https://mamotoja.pl/gry-planszowe-dla-dzieci,zabawki-artykul,5636,r1.html). Świetne będą chińczyk, grzybobranie i wszystkie inne gry, w których pionek przesuwa się o tyle pól, ile pokazują oczka na kostkach. Co daje taka zabawa? Dziecko poprzez zabawę uczy się dodawania. Współzawodnictwo w grach dodaje mu pewności siebie i rozwija umiejętność zabawy.

**Zabawy na cały tydzień**

**I.  
Trenujemy skupienie.**Przygotuj kartkę z umieszczonymi obok siebie cyframi od 0 do 9 w różnych kombinacjach. Polecenie dla dziecka: zaznacz cyfry 2 kółkiem, cyfry 5 podkreśl, a cyfry 7 skreśl.

1. **Praca Plastyczna.**Zbierzcie gazety z całego domu oraz papier kolorowy, klej i nożyczki. Poszukajcie w gazetach rzeczy, które kojarzą wam się z wiosną (kwiaty, owady, słońce, drzewa, chmury itp.) powycinajcie te rzeczy z gazet, następnie wspólnie na białej kartce zróbcie kolaż wiosenny.

1. **Zabawa- czego brakuje na stole?**Rodzicu na stole rozłóż 10 różnych drobnych przedmiotów (owoce, figurki z lego, guziki, itd.) Daj dziecku 15 sekund na przyjrzenie się im. Dziecko odwraca się tyłem, a ty zabierasz kilka z nich. Następnie dziecko zgaduje, czego brakuje. Zabawę powtórzyć kilka razy lub zamienić się rolami

**II.   
Praca plastyczna: Wiosenne drzewko.**Potrzebujemy: rolka po papierze toaletowym, papierowy talerzyk lub wycięte koło ze sztywnego kartonu, papier kolorowy, brązową farbę. Dziecko maluje rolkę brązową farbą, talerzyk papierowy oklejamy wydzieranym papierem kolorowym. Rodzic w rolce od góry robi dwa nacięcia, w które wkładamy talerz.

1. **Co to jest?**Zabawa z zamkniętymi oczami. Przygotuj dziecku pokrojone na małe kawałki owoce i warzywa. Zasłoń mu oczy, a następnie dziecko po zapachu, smaku i dotyku próbuje zgadnąć, co to jest

1. **Wiosenny piknik.** Skoro już macie wiosenne drzewko i pokrojone owoce, to polecam przyszykować piknik z prawdziwego zdarzenia w pokoju na dywanie ;) Koc, talerze, miseczki, koniecznie prawdziwe przekąski. Dobrej zabawy!

**III.**

**Trenujemy skupienie.**Przygotuj kartkę z umieszczonymi obok siebie cyframi od 0 do 9 w różnych kombinacjach. Polecenie dla dziecka: zaznacz cyfry 4 kółkiem, cyfry 7 podkreśl, a cyfry 9 skreśl.

1. **Praca Plastyczna.**Zbierzcie gazety z całego domu oraz papier kolorowy, klej i nożyczki. Poszukajcie w gazetach rzeczy, które kojarzą wam się z wiosną (kwiaty, owady, słońce, drzewa, chmury itp.) powycinajcie te rzeczy z gazet, następnie wspólnie na białej kartce zróbcie kolaż wiosenny.

1. **Zabawa- czego brakuje na stole?**Rodzicu na stole rozłóż 10 różnych drobnych przedmiotów (owoce, figurki z lego, guziki, itd.) Daj dziecku 15 sekund na przyjrzenie się im.
2. Dziecko odwraca się tyłem, a ty zabierasz kilka z nich. Następnie dziecko zgaduje, czego brakuje. Zabawę powtórzyć kilka razy lub zamienić się rolami.

**IV.**

1. **Owocowe muffiny.**

*Składniki suche: Składniki mokre:*

1 szk.mąki ½ szk. mleka

1 łyżeczka sody lub proszku ½ szk. oleju

szczypta soli 1 jajko

Dodatkowo ok. ½ szk.cukru.

W jednej misce mieszamy składniki suche, w drugiej składniki mokre. Następnie łączymy składniki mokre z suchymi łyżką. Do ciasta możemy dodać borówki, jagody, maliny, truskawki, startą marchewkę. Ciasto wlewamy do foremek na muf finki i pieczemy 20-25 min w 180 stopniach.

1. **Policzcie ile wyszło Wam muffinek,** podzielcie ile będzie dla każdego członka rodziny, czy każdy będzie miał po tyle samo, a może trzeba będzie się z kimś podzielić?

1. **Rodzicu naszykuj karteczki z zadaniami**: podskocz dwa razy, połóż się na brzuchy, schowaj głowę miedzy nogi, dotknij czegoś zielonego, itp., itd. Wrzuć je do miski i na przemian z dzieckiem losujcie.

**Nie zapominamy także o ćwiczeniach doskonalących analizę i syntezę słuchowo-wzrokową**

**Przykłady ćwiczeń usprawniających analizę i syntezę słuchową.**

**Zabawa w rozpoznawanie dźwięków: co upadło, co przyjechało, czym uderzono?**

**Zabawa w nasłuchiwanie: co się wokół nas dzieje (kto co usłyszał)?**

**Pokaż dziecku obrazek, ułóż kilka prostych zdań, poproś żeby dziecko po kolei powtarzało zdania, narysowało tyle kresek ile jest zdań.**

**Pokazując dziecku różne przedmioty, wypowiadaj pierwszą część słowa, poproś, żeby dziecko je kończyło.**

**Segregowanie obrazków wg podanej głoski: na początku, na końcu. Dziecko otrzymuje obrazki, prosimy, żeby powiedziało, co przedstawiają. Następnie prosimy, żeby powiedziało, co słyszy na początku, na końcu nazwy –jaki dźwięk, jaką głoskę słyszysz na początku słowa, na końcu. Ułóż obrazki, które zaczynają się na głoskę np. „d”, a kończą na „a”.**

**Prosimy dziecko, aby wybrzmiało głoski w podawanych słowach, policzyło głoski.**

**Prosimy dziecko, aby za pomocą klaskania podzieliło podawane słowa na zgłoski (sylaby).**

**Mówimy zdanie. Prosimy, żeby dziecko policzyło w nim wyrazy. Możemy pomóc dziecku biorąc pasek papieru i rozcinając go na tyle części , ile jest wyrazów.**

**Mówimy dziecku samogłoskę, np. ”a” i prosimy, żeby z nią utworzyło sylabę / ze słuchu/łącząc ją z podanymi spółgłoskami m-a: ma i t-a: ta.**

**Mówimy głoski i prosimy dziecko, żeby powiedziało, jakie tworzą słowo, np. A-d-a-m, jakie to słowo?**

**Mówimy sylaby i prosimy dziecko, żeby powiedziało, jakie tworzą słowo: sa-mo-lot: samolot**

**Mówimy grupę sylab, prosimy żeby dziecko powiedziało, które sylaby się powtarzają, np. ba ga da ba, la fa da la.**

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| **Ćwiczenia Doskonalące Analizę I Syntezę Wzrokową** |  |  |  |

|  |
| --- |
| ĆWICZENIA DOSKONALĄCE ANALIZĘ I SYNTEZĘ WZROKOWĄ (zestaw ćwiczeń dla rodziców do pracy z dzieckiem)  **I. ĆWICZENIA SPOSTRZEGANIA NA MATERIALE OBRAZKOWYM**   1. Składanie pociętych obrazków. Podajemy dziecku pocięty na części obrazek lub pocztówkę. Stosujemy różne sposoby przecinania obrazków. Liczbę pociętych części stopniowo zwiększamy. 2. Dobieranie jednakowych obrazków.    * Przygotowujemy komplet obrazków. Zadaniem dziecka jest wyszukanie z kompletu identycznego obrazka.    * Pary obrazków leżą pomieszane na stole tak, aby ilustracje nie były widoczne. Dziecko odkrywa po dwa obrazki. Jeśli są one jednakowe to zabiera parę, jeżeli nie – pozostawia obrazki na tych samych miejscach. Należy zapamiętać, gdzie leżał dany obrazek. Potem obrazki odkrywa rodzic. Gra kończy się kiedy wszystkie pary zostaną zebrane. 3. Różnicowanie obrazków. Przygotowujemy dwa pozornie identyczne obrazki. Zadaniem dziecka jest wyszukanie różnic między obrazkami. 4. Odtwarzanie z pamięci jak największej liczby zaobserwowanych przedmiotów. Na stole kładziemy np. ołówek, gumkę, nożyczki, długopis, linijkę, klucz, zegarek itp. Dziecko uważnie obserwuje przedmioty leżące na stole. Następnie odwraca się tyłem do położonych przedmiotów i z pamięci wymienia zapamiętane przedmioty. 5. Układanie obrazków, przedmiotów po prawej i po lewej stronie. 6. Uzupełnianie brakujących elementów w obrazkach: Dziecko dokładnie ogląda obrazek i dorysowuje brakujące elementy. 7. Co zmieniło się w pokoju? Co zostało schowane? 8. Wyodrębnianie rysunku z tła przez zamalowanie oznaczonych pól. Dziecko zamalowuje oznaczone pola na rysunku. Do tego ćwiczenia można wykorzystać gotowe rysunki z czasopism. 9. Porządkowanie kolejnych obrazków historyjki.   **II. ĆWICZENIA SPOSTRZEGANIA NA MATERIALE LITEROWYM**   1. Dobieranie par jednakowych liter.    * Przygotowujemy kartoniki z napisanymi literami. Dziecko dobiera w pary jednakowe liter.    * Dajemy dziecku kartoniki z literami małymi i dużymi, następnie pisanymi i drukowanymi. Zadanie dziecka polega na dobieraniu liter wielkich do małych, następnie pisanych do drukowanych. 2. Obrysowywanie liter, lepienie ich z plasteliny. Dziecko otrzymuje szablony liter, obrysowuje je i wypełnia kontury kolorowymi kredkami. Następnie lepi z plasteliny poznane litery. 3. Wyszukiwanie wskazanych liter i sylab w tekście. Dziecko otrzymuje tekst ( w miarę możliwości większy druk) i wyszukuje poznane litery i sylaby. 4. Układanki sylabowe. Przygotowujemy kartoniki z napisanymi sylabami. Zadaniem dziecka jest utworzenie z sylab sensownych wyrazów ( bu – da, ma – pa, ta – ta, do – ba, wa – ga, da – ta itp.) 5. Uzupełnianie luk w wyrazach brakującymi literami. Przygotowujemy zestawy wyrazów i polecamy dziecku uzupełnianie ich brakującymi litrami (np. lo\_ y, do\_y, ko\_a itp.) 6. Układanie podpisu do obrazka z liter ruchomego alfabetu lub gotowych napisów. Dziecko rozkłada przed sobą obrazki i dobiera bądź układa napisy pod obrazkami (np. lis, las, mak, ser, but, dom, dym, kot, las, lew itp.) 7. Wyszukiwanie różnic w wyrazach i podkreślanie ich. Przygotowujemy zestaw wyrazów. Dziecko wyszukuje w parach wyrazów różnice i podkreślają je ( pas – pan, waga – waza, kasa – masa, kret – krem las – lis, dom – dym itp.)       Czas trwania i liczbę ćwiczeń należy dostosować do indywidualnych możliwości i zainteresowań dziecka. W niektórych przypadkach możemy dziecku pomóc. Należy jednak unikać wykonywania pracy za dziecko, a raczej zachęcać do samodzielnego działania.  Opracowanie mgr Izabela Olszańska |

Powodzenia :)